

EKO powiat

Szkodliwe paliwa dalej w użyciu

Żeby w sezonie grzewczym dało się swobodnie oddychać na ulicy, nie można używać w piecach centralnego ogrzewania niskiej jakości paliw. Te zresztą zostały już formalnie wycofane ze sprzedaży. Jak się okazuje, praktyka różni się ciągle z teorią i przepisami. I zdrowym rozsądkiem



Do domowych pieców nadal trafiają szkodliwe paliwa – bo wciąż można je nać. Handlowcy znajdują sposoby na obejście uchwały antysmogowej.

Na Śląsku obowiązuje sejmikowa uchwała antysmogowa. Głośno było o niej w ubiegłym roku i każdy obywatel województwa na pewno choć cokolwiek o jej postanowieniach słyszał. Celem jest bowiem ograniczenie problemu smogu poprzez redukcję najbardziej szkodliwej niskiej emisji – tej z niskich kominów, z domowych palenisk, pieców. Na to, jak bardzo dym wydobywający się z kominów jest potem szkodliwy dla ludzi, ogromny wpływ ma paliwo, którego się używa. Nie chodzi tu już nawet o rzecz tak oczywistą, jak bezwzględny zakaz spalania w piecach śmieci, tworzyw sztucznych. Chodzi też o stosowanie nie tylko przewidzianego do pieców paliwa, ale i o to, by było ono już nie tej najtańszej, najgorszej jakości. Pierwszy krok jest tu taki, by do pieców zaczął trafiać po prostu węgiel, a nie jakieś kopalniane „odpady”, które do ogrzewania domu i do stosowania w strefach zabudowy mieszkalnej po prostu się nie nadają. Uchwała antysmogowa przewiduje wycofanie w pierwszej kolejności stosowania właśnie takich paliw: niskiej jakości, za to powodujących powstanie dużej ilości groźnych zanieczyszczeń. Chodzi tu o popularne niegdyś muły, floty czy węgiel bru-

natny. Na dziś już obowiązują przepisy zabraniające sprzedaży tego rodzaju paliw. Jak podkreślają urzędnicy urzędu marszałkowskiego, żaden muł czy flotokonzentrat, niezależnie od ich nazw handlowych czy zastosowanych mieszanek, nie jest dopuszczony w województwie śląskim do użytkowania w piecach i kotłach. Ten zakaz jest obowiązujący dla wszystkich już od 1 września. I co?

Okazuje się, że prawo i rozsądne intencje poszły swoją drogą, a praktyka swoją. Notuje się więc przypadki, gdy sprzedający paliwa stosują specyficzne nazwy handlowe, pod którymi kryje się produkt w części albo i w całości złożony z materiałów już w naszym województwie wycofanych z obrotu. Dla przykładu – groszek z domieszką mułu może zawierać przecież różne ilości owego mułu, a przecież jakakolwiek domieszka powoduje, że jest to paliwo prawnie u nas zakazane. Za nieprzestrzeganie postanowień uchwały antysmogowej grozi grzywna od 20 do nawet 5 000 złotych. To na razie nie rozwiązuje w pełni proble-

mu polegającego na próbach obejścia zakazu. I bywa, że takie szkodliwe paliwa są wciąż wprowadzane do obrotu.

Dochodzi jeszcze jeden aspekt sprawy. Paliwa tego rodzaju, szkodliwe i dziś już zakazane, były wcześniej powszechnie stosowane w gospodarstwach domowych. Wielu mieszkańców województwa wciąż posiada jeszcze ich zapasy. Warto wiedzieć, że samorząd województwa podał do wiadomości listę podmiotów, którym można te paliwa przekazać do ich dalszego zagospodarowania. Czy ktoś to jednak zrobi? Skoro nadal są chętni na ich zakup „spod lady”, a szkodliwość dla zdrowia schodzi na dalszy plan wobec atrakcyjnej ceny? Może więc potrzeba tu nie tylko zakazów, groźących sankcji, ale i dalszego edukowania społeczeństwa? Dopóki człowiek nie zrozumie, że zabija siebie i swoich bliskich, że naraża ich na nowotwory i ryzyko nagłej śmierci, dopóty będzie on nadal szukał sposobu, by palić w piecu byle czym. A przecież nie szkodzi tym tylko sobie, ale i bardziej świadomym sąsiadom. (jar)

Droga z filtrem

Czy można sprawić, by spaliny z drogi intensywnie użytkowanej przez pojazdy mniej szkodliwy mieszkańcom pobliskich domów i mieszkań? W Warszawie mają na to pomysł

W pewnym sensie podjęcie się redukcji szkodliwych zanieczyszczeń ułatwia fakt, że chodzi o specyficzne miejsce, gdzie się one będą gromadzić. Warszawscy samorządowcy postanowili zająć się jakością powietrza wyrzucanego z tunelu południowej obwodnicy Warszawy, jeszcze nim został on oddany do użytku. Chodzi o to, by już na etapie budowy odcinka drogi w wentylatorniach systemu wentylacji tunelu zastosowane zostały urządzenia ochrony powietrza. Takie rozwiązanie może być o tyle istotne, że w rejonie Ursynowa droga ekspresowa S2 będzie tu biegła tunelem podziemnym na odcinku aż 2,3 kilometra. Oczywiście przy

takiej rozciągłości wentylowanie sztuczne jest absolutnie niezbędne – i jest przewidziane. Samorządowcy warszawscy chcą jednak, by nie tylko wentylowano tunel, ale by powietrze zasysane z jego wnętrza, pełne spalin, było przed wypuszczeniem do atmosfery filtrowane. Procedura nie jest łatwa, bo co do budowy drogi zapadły już decyzje – oparte na konkretnych parametrach technicznych. Ale obawy o komfort życia mieszkańców są uzasadnione, a zastosowanie filtrów powietrza jeszcze na etapie powstawania tunelu wydaje się rozsądne.

W dużym mieście transport samochodowy jest największym źródłem zanieczyszczeń w postaci dwutlenku azotu i pyłu zawieszonego PM10. O szkodliwości pyłów w dobie nagłaśnianej walki ze smogiem jest głośno, stąd nie trzeba do tej wiedzy nikogo przekonywać. Filtry powietrza z tunelu, którym popędzą samochody, są w stanie dużo tutaj poprawić. (jar)



Drogowy tunel to wygoda. Ale i źródło zanieczyszczeń. Można je filtrować, by zdrowie okolicznych mieszkańców nie było zagrożone.

Powiat

Dla kogo pieniądze na wymianę kotłów?

SMOG. 92 osoby z powiatu kłobuckiego skorzystają w tym roku z dofinansowań Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, przyznanych na modernizację źródeł ciepła w ramach programu „Smog Stop”. Zdecydowanie zdominowali tę grupę mieszkańcy gminy Panki

W listopadzie informowaliśmy, że WFOŚiGW zatwierdził listę zadań, które przewidują zmianę paliwa węglowego na bardziej ekologiczne, tj.

na olej, gaz, biomasę. Znalazło się na niej 804 wnioskodawców z całego województwa, w tym kilkanaście osób z naszego powiatu m.in. Kłobucka, Białej czy Starokrzepic. Chodziło o osoby fizyczne będące właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Miały one otrzymać dotacje w 2017 roku.

– Przedstawiona lista wyczerpuje środki, jakie fundusz przeznaczył na program „Smog Stop” na 2017 rok. Pozostałe wnioski zostały ocenione, a przedstawienie kolejnych list uzależnione jest od zagwarantowania środków przez Radę Nadzorczą Funduszu na re-

alizację programu „Smog Stop” w 2018 roku – podał wówczas WFOŚiGW.

Jeszcze w grudniu zarząd funduszu zatwierdził listę zadań, na które wyłoży pieniądze w 2018 roku. Znaleźli się na niej wszyscy beneficjenci (3053 osoby), którzy przeszli pozytywną ocenę wniosku złożonego między 15 i 26 maja. W tym przypadku mowa o inwestycjach dotyczących modernizacji źródła ciepła oraz instalacji c.o. Pozostały zakres, czyli termizołocja obiektu, źródło ciepła pracujące na potrzeby c.w.u., będzie dofinansowany, kiedy (i jeśli fundusz) będzie miał na ten cel środki.

W obszernej grupie ponad 3000 osób z całego województwa śląskiego, które pieniądze mają już zagwarantowane (w różnych kwotach w zależności od zadania, wahających się od kilku do nawet kilkunastu tysięcy złotych), tym razem znalazło się znacznie więcej, bo 92 mieszkańców powiatu kłobuckiego. Najwięcej spośród nich jest przedstawicieli gminy Panki, bo aż 59 osób, z czego 30 z samych Panek. Pieniądze otrzyma ponadto 15 mieszkańców gminy Kłobuck oraz pojedyncze osoby z innych gmin, choć nie wszystkich. Pełną listę można znaleźć na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl. (PW)

Liczba osób z poszczególnych miejscowości powiatu kłobuckiego, którym przyznano dofinansowania:

Panki – 30
Kłobuck – 13
Praszczyki – 7
Dankowice – 6
Konieczki – 4
Kałmuki, Aleksandrów, Janiki – po 3
Pacanów, Kamińsko, Żerdzina, Kamyk, Zwierzyniec Trzeci – po 2
Kawki, Wręczyca Wielka, Kuleje, Truskolasy, Ługi – Radły, Jaciska, Przystajń, Cyganka, Zawady, Kostrzyna, Albertów i Krzepice – po 1.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.